

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/z-milosci-do-matki/165185,Marianna-Popieluszko-1920-2013.html>
25.04.2024, 08:13

Marianna Popiełuszko (1920- 2013)

Matka błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki

„To nie był scenariusz pisany ludzką ręką” – mawiała Marianna o męczeńskiej śmierci swojego syna. Wychowała błogosławionego Kościoła katolickiego. – „Otrzymałam dziecko od Boga i oddałam w jego ręce. Myślę, że został wybrany na męczennika” – mówiła.

Jej życie związane było z wioską Okopy pod Suchowolą, gdzie z mężem Władysławem prowadziła gospodarstwo rolne. W czasie wojny urodziła pięcioro dzieci, z których dwoje zmarło. Jerzy (na chrzcie dano mu imię Alfons) był najmłodszy. Marianna miała bardzo silną żywą wiarę, którą starała się zaszcześcić swoim dzieciom. Powtarzała im, że mają „kochać Boga i ludzi, kochać sercem i czynami”. Jerzy usłyszał w sercu głos powołania kapłańskiego, postanowił wstąpić do seminarium. Został księdzem, który zawsze był bliski ludziom. Czasy były ciężkie, wszystko co miał, oddawał potrzebującym. Tak go wychowała matka.

W 1982 roku zaczął odprawiać raz w miesiącu Msze św. za Ojczyznę w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Marianna Popiełuszko wraz z mężem często przyjeżdżała do Warszawy, aby w nich uczestniczyć. Kazania jej syna przyciągały tłumy wiernych z całej Polski i zwracały uwagę SB. Jerzy był pod stałą obserwacją komunistów.

Marianna Popiełuszko wspominała, jak Jerzy przyjechał do domu we wrześniu 1984 r., bez zapowiedzi. Nie mówił wiele, ale ona wiedziała, że dzieje się coś niedobrego. Bała się o życie syna. Zostawił sutannę do zacerowania i powiedział: „Pamiętajcie, jeśli umrę, nie



Marianna Popiełuszko z synem (późniejszym bł. Jerzym Popiełuszką) i mężem Władysławem (domena publiczna)

opłakujcie mnie”. Kiedy dowiedziała się, że ciało ks. Jerzego wyłowiono z Wisły, cierpiała, ale nigdy nie szukała odwetu, przebaczyła mordercom: „Otrzymałam dziecko od Boga i oddałam w jego ręce. Myślę, że został wybrany na męczennika, a ja pokutuję razem z nim”.

W 2006 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski za zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej.

6 czerwca 2010 roku przed Mszą beatyfikacyjną księdza Jerzego Popiełuszki prowadziła cząstkę różańca. „Był prorokiem dla Polaków, wyprawionym przez Boga” – mówiła Marianna o swoim synu.

W pamięci wszystkich zapisała się jako ciepła i bardzo skromna kobieta. Zmarła w wieku 93 lat.

► [Milena Kindziuk, Bez świątlocienia. Dom Popiełuszków](#)